

**Piotr Olechowski**

Biuro Badań Historycznych IPN w Warszawie  
ORCID: 0000-0003-4108-2682

# Przegląd współczesnych ukraińskich rozpraw naukowych, dotyczących dziejów Kościoła rzymskokatolickiego na Wschodzie

## Słowa kluczowe

Kościół rzymskokatolicki, Ukraina, represje, ZSRR, klasztory, Tarnopol, Łuck, Kamieniec Podolski, Lwów

## Streszczenie

W tekście przeanalizowano trzy rozprawy naukowe, poświęcone Kościołowi rzymskokatolickiemu na Ukrainie, powstałe na tamtejszych uczelniach wyższych w ciągu ostatnich czterech lat. Dotyczą one (w kolejności chronologicznej treści, nie zaś daty obrony dysertacji): łańskich klasztorów na terenie ówczesnej diecezji łucko-żytomierskiej w XVIII–XIX wieku, działalności Kościoła na Podolu w latach 20. XX stulecia oraz porównania losów kościołów obu obrządków katolickich (łańskiego i unickiego) na terenie dawnej Galicji Wschodniej w latach „dekady Chruszczowa” 1953–1964. Dysertacje obronione zostały na uczelniach wyższych w Łucku, Kamieńcu Podolskim oraz Tarnopolu. W artykule zamieszczono również informację, gdzie można zapoznać się z pełną treścią analizowanych rozpraw (dostępnych w zasobach internetowych).

### Uwagi wstępne

Jeszcze do niedawna Kościół rzymskokatolicki na terenie współczesnej Ukrainy jednoznacznie kojarzony był z żywiołem polskim, zamieszkałym od wieków na tym obszarze. Miało to swoje pełne uzasadnienie, albowiem właśnie wokół świątyń obrządku łacińskiego najczęściej gromadziły się liczne rzesze wiernych narodowości polskiej. Budynki sakralne stanowiły nie tylko miejsce katechizacji czy też nauczania języka ojczystego. Księża, jak również osoby świeckie, zaangażowane w działalność duszpasterską, udzielali także dużego wsparcia (zarówno materialnego, jak i duchownego) wszystkim potrzebującym w okresie represji ze strony radzieckiego aparatu państwowego. Było to szczególnie widoczne w latach 30. XX wieku „za Zbruczem” (obszar przede wszystkim współczesnych obwodów: chmielnickiego, winnickiego, żytomierskiego, odeskiego i kijowskiego), kiedy to w ramach „Operacji Polskiej”, w pokazowych procesach skazywano Polaków na śmierć lub wieloletnie zesłanie.

Podobnie było również po zakończeniu II wojny światowej i zmianach terytorialnych, w przypadku ludności polskiej, zamieszkałej na terenie obwodów lwowskiego, tarnopolskiego, stanisławskiego<sup>1</sup> i drohobyckiego<sup>2</sup>, w mniejszym stopniu także wołyńskiego i rówieńskiego, albowiem, to właśnie świątynie łacińskie stanowiły często jedyne miejsca, w których publicznie używano języka polskiego w czasie kazań i w działalności duszpasterskiej, gdyż liturgię sprawowano po łacinie, do czasów Soboru Watykańskiego II. Dawało to niewątpliwie poczucie przynależności, zarówno narodowej, jak i religijnej, pomimo – jak się okazało – trwałych zmian granic państwowych.

Nie zważając na wielce niesprzyjających okoliczności (śmierć duchownych, wyjazdy wiernych, likwidacje parafii, itp.), Kościół rzymskokatolicki na Ukrainie, choć pozbawiony struktury i zwierzchnictwa arcybiskupa, nie tylko przetrwał, ale zdołał także wychować kolejne pokolenia duchownych. Dało to solidną podstawę do pełnego odrodzenia hierarchii oraz licznych parafii po upadku Związku Radzieckiego.

---

<sup>1</sup> Obwód nazywał się tak w latach 1944–1962, później wraz ze zmianą nazwy miasta Stanisława (dawnego Stanisławowa) na Iwano-Frankiowsk, zmieniono także nazwę obwodu na iwano-frankiowski.

<sup>2</sup> Jako samodzielna jednostka administracyjna obwód drohobycki funkcjonował w latach 1944–1959, później został włączony w skład obwodu lwowskiego.

W czasach niepodległej Ukrainy, przynajmniej w początkowym okresie, Kościół łaciński nadal w dużej mierze zachowywał zdecydowanie polski charakter. Niemniej, z biegiem lat, zarówno w liturgii, jak i przede wszystkim w katechizacji oraz innej działalności duszpasterskiej, pojawiało się coraz więcej języka ukraińskiego. Postępowanie tego procesu, widoczne zwłaszcza na obszarach o największym odsetku wiernych (obwody chmielnicki, winnicki i żytomierski), doprowadziło do sytuacji, w której język polski niemal całkowicie zniknął z kościołów. Oprócz mszy sprawowanych w całości po ukraińsku, niekiedy stosowano także swoistą „mieszankę”, polegającą na celebracji liturgii po polsku, lecz z kazaniem wygłaszanym po ukraińsku.

Z czasem ów proces objął również tereny dawnej Galicji Wschodniej. Wyjątkiem pozostają jedynie kościoły zlokalizowane w miejscowościach o dużym odsetku Polaków, gdzie zarówno msze, jak i katechezy odbywają się w języku polskim. Natomiast już we Lwowie, w każdej z ośmiu działających tam parafii rzymskokatolickich, co najmniej jedna msza niedzielna sprawowana jest właśnie po ukraińsku.

Nie miejsce tu jednak, by szukać przyczyn, a tym bardziej dokonywać oceny takiej, a nie innej polityki Watykanu wobec Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie. Najczęściej w formie uzasadnienia słyhać głosu o konieczności prowadzenia pracy duszpasterskiej w języku zrozumiałym dla wszystkich mieszkańców danego terenu. Czy jednak przyniesie to masowe przejście grekokatolików i prawosławnych do świątyń łacińskich? Prawdopodobnie nie. Bez wątpienia natomiast przyczyni się z czasem do całkowitego usunięcia języka polskiego z kościołów bądź też zdegradowania go do roli symbolicznej kapelanii, dla której sprawowana będzie jedna niedzielna msza.

Mimo powyższych zmian, w wielu miejscach na Ukrainie, poszukując świątyni rzymskokatolickiej, wystarczy zapytać o „polski kościół”, aby wskazano prawidłową drogę. W odczuciu wielu mieszkańców nadal obrządek ten utożsamiany jest silnie z żywiołem polskim, co jednak nie znajduje już uzasadnienia w stanie faktycznym.

Tym bardziej cieszyć powinien więc fakt podjęcia badań nad historią Kościoła łacińskiego na terenie współczesnej Ukrainy, również przez tamtejszych badaczy. Tylko w ciągu ostatnich czterech lat na ukraińskich uczelniach wyższych obronione zostały co najmniej trzy rozprawy naukowe, dotyczące dziejów obrządku łacińskiego na tym obszarze. Dotyczą one zarówno okresu sprzed kilkuset lat, jak również czasów bardziej współczesnych.

### **Klasztory łacińskie w diecezji łucko-żytomierskiej na przełomie XVIII–XIX wieku**

Co istotne, w kręgu zainteresowań młodych historyków ukraińskich znajdują się nie tylko najnowsze dzieje Kościoła łacińskiego w tym kraju, ale także jego działalność sprzed kilkaset lat, na terenie ówczesnej guberni wołyńskiej. Potwierdza to rozprawa naukowa autorstwa Anny Kyryljuk *Rzymskokatolickie klasztory diecezji łucko-żytomierskiej w końcu XVIII – pierwszej połowie XIX stulecia*<sup>3</sup>. Praca obroniona została w 2020 roku na Wołyńskim Narodowym Uniwersytecie im. Lesi Ukrainki w Łucku. Maszynopis liczy 284 strony, w tym 175 tekstu zasadniczego. Na jego strukturę składają się cztery rozdziały, bibliografia oraz aneks.

Pierwsza część rozprawy dotyczy zagadnień związanych z dotychczasową historiografią tematu oraz wykorzystanej bazy źródłowej. Autorka zauważa, iż badacze ukraińscy dopiero od jakiegoś czasu zaczęli poświęcać więcej uwagi historii Kościoła łacińskiego na terenie dzisiejszego państwa ukraińskiego. Zupełnie inaczej sytuacja wygląda jednak w polskim środowisku historycznym, które od wielu lat skrupulatnie dokumentuje przeszłość obrządku rzymskokatolickiego na Wschodzie.

Wśród źródeł niepublikowanych, A. Kyryljuk jako najistotniejsze wskazuje dokumenty wytworzone przez struktury ówczesnej diecezji łucko-żytomierskiej. Są one obecnie zdeponowane w zasobach trzech państwowych archiwów obwodowych na Ukrainie (z siedzibą w Żytomierzu, Łucku oraz Równem). Autorka sięgnęła również do zbioru rękopisów Narodowej Biblioteki Ukrainy imienia W. Wernadskiego w Kijowie.

Przeanalizowane w rozprawie źródła, sklasyfikowane zostały w trzech kategoriach, ze względu na zawarte w nich treści. Są to zatem: wizytacje klasztorów, opis klasztorów w momencie ich likwidacji oraz materiały statystyczne, sądowe i inne akta normatywne.

Szczególne znaczenie (także dla polskich badaczy) mogą mieć materiały zgromadzone w Państwowym Archiwum Obwodowym

---

<sup>3</sup> А.О. Кирилjuk, *Римо-католицькі монастирі луцько-житомирської дієцезії у кінці XVIII-першій половині XIX століття*, кваліфікаційна наукова праця на правах рукопису, Луцьк 2020, сс. 284, [https://chtyvo.org.ua/authors/Kyryliuk\\_Anna/Rymo-katolytski\\_monastyri\\_Lutsko-Zhytomirskoi\\_diietsezii\\_u\\_kintsi\\_XVIII\\_pershii\\_polovyni\\_KhIKh\\_stol/](https://chtyvo.org.ua/authors/Kyryliuk_Anna/Rymo-katolytski_monastyri_Lutsko-Zhytomirskoi_diietsezii_u_kintsi_XVIII_pershii_polovyni_KhIKh_stol/) [dostęp: 3.03.2022].

w Żytomierzu, w dużej mierze dostępne *on-line* (w formie skanów) na stronie internetowej tej instytucji<sup>4</sup>. Dotyczą one przede wszystkim właśnie działalności struktur Kościoła rzymskokatolickiego w ówczesnej guberni wołyńskiej, choć można także odszukać wiele innych, interesujących materiałów.

Druga część dysertacji poświęcona została organizacyjnym zasadom funkcjonowania rzymskokatolickich klasztorów w omawianym okresie. Autorka analizuje w niej zarówno sieć klasztorów na początku XIX stulecia, jak również wewnętrzny porządek i organizację życia zakonników (m.in. podział na grupy, przeznaczone do realizacji poszczególnych zadań). W tym czasie na terenie diecezji rzymskokatolickie klasztory funkcjonowały niemal we wszystkich miasteczkach powiatowych (za wyjątkiem Kowla, Równego i Nowogrodu Wołyńskiego). Najwięcej klasztorów działało oczywiście w Łucku – łącznie siedem (dominikanów, bonifratrów, bernardynów, karmelitów, trynitarzy oraz brygidek i szarytek). Po trzy klasztory istniały także w Dubnie i Krzemieńcu<sup>5</sup>.

W trzecim rozdziale rozprawy, Autorka przeanalizowała główne kierunki działalności zakonników, żyjących w klasztorach. Najwięcej uwagi poświęciła kwestiom związanym z oświatą i dobroczynnością, prowadzeniu drukarni i bibliotek oraz sprawom gospodarczym, dzięki którym wspólnoty zakonne były w stanie samodzielnie się utrzymać. Działalność edukacyjna prowadzona przy klasztorach nie trwała jednak zbyt długo, gdyż już w 1832 roku została zakazana, na skutek represji po powstaniu listopadowym<sup>6</sup>. W tej sytuacji zakonnicy skupili się na działalności dobroczynnej, związanej z prowadzeniem szpitali i udzielaniem pomocy najuboższym, sierotom i osobom przewlekle chorym.

W zakresie aktywności wydawniczej, Autorka zauważa, iż najprężniejsza drukarnia zakonna funkcjonowała przy klasztorze karmelitów bosych w Berdyczowie. Wydawała ona przede wszystkim literaturę religijną, ale także podręczniki do nauki języków (polskiego, łaciny, francuskiego i rosyjskiego). Natomiast w zasobnych bi-

---

<sup>4</sup> Zob. Державний Архів Житомирської Облaсті у Житомері – Інструкція щодо завантаження цифрових файлів, <https://archdep.zht.gov.ua/%d0%be%d1%86%d0%b8%d1%84%d1%80%d0%be%d0%b2%d0%ba%d0%b0-2/> [dostęp: 15.03.2022].

<sup>5</sup> А.О. Кирилук, *op. cit.*, s. 57.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 93.

bliotekach wszystkich klasztorów na terenie diecezji, oprócz książek typowo religijnych, znajdowały się także wydania o tematyce historycznej, filozoficznej, ekonomicznej i medycznej<sup>7</sup>.

Z kolei głównym źródłem utrzymania zakonników pozostawały przyklasztorne gospodarstwa rolne, co wynikało ze specyfiki terenu Wołynia. Drobne przedsiębiorstwa przemysłowe funkcjonowały jedynie jako forma pomocnicza, dla działalności całego zgromadzenia zakonnego. Oprócz uprawy ziemi, zajmowano się także hodowlą zwierząt gospodarskich.

Ostatni rozdział pracy Anny Kyryljuk poświęcony został rosyjskiej polityce imperialnej wobec klasztorów rzymskokatolickich. Autorka koncentruje się na dwóch głównych kierunkach – uregulowaniach o charakterze prawnym oraz bezpośredniej realizacji polityki rządu rosyjskiego w stosunku do wspólnot zakonnych, wraz z jej skutkami. Ówczesne rosyjskie prawodawstwo przyniosło bowiem daleko idące zmiany w dotychczasowym funkcjonowaniu klasztorów. Jak zauważa Autorka, w Imperium Rosyjskim wspólnoty zakonne zaczęto odsuwać od wpływów papieża i własnych generałów, przechodząc do podporządkowania ich własnym zarządom. W oczywisty sposób naruszało to podstawową zasadę, charakterystyczną dla wszystkich rzymskokatolickich organizacji religijnych – podległość biskupowi Rzymu. Bezpośrednia realizacja polityki rosyjskiej w stosunku do łańskich klasztorów, przyczyniła się do ich stopniowej likwidacji, zakończonej ostatecznie w ciągu 30 lat (1830–1860). Wówczas zlikwidowano absolutną większość wspólnot zakonnych na obszarze historycznego Wołynia. Cały majątek klasztorny (budynki, kapitał oraz chłopci pańszczyźniani, przypisani do ziemi) przeszedł na własność państwa. Natomiast obiekty sakralne przejęły struktury prawosławne, zamieniając je na własne cerkwie<sup>8</sup>.

We wnioskach końcowych Autorka zauważa, iż przyłączenie Wołynia do Imperium Rosyjskiego w wyniku II rozbioru Rzeczypospolitej, nie oznaczało natychmiastowej likwidacji tamtejszych łańskich struktur zakonnych, nastąpiło to bowiem dopiero na skutek represji po upadku powstania listopadowego.

Na końcu dysertacji umieszczono niezwykle obszerny wykaz wykorzystanych źródeł, wraz z podaniem dokładnych sygnatur i lokalizacji dokumentów archiwalnych.

---

<sup>7</sup> Ibidem, s. 117–118.

<sup>8</sup> Ibidem, s. 170.

Imponująco prezentują się także zamieszczone w aneksie dodatki do dysertacji. Oprócz słowniczka pojęć, Autorka umieściła tam wykaz wszystkich klasztorów funkcjonujących na terenie guberni wołyńskiej oraz imienny spis duchownych, jak również nauczycieli zatrudnionych w szkołach przyklasztornych<sup>9</sup>.

Biorąc pod uwagę szeroko zakrojoną bazę źródłową, a także właściwą interpretację Autorki, warto byłoby opublikować jej rozprawę doktorską w języku polskim.

### **Kościół łaciński na Podolu w latach 20. XX stulecia**

Kolejna z analizowanych dysertacji dotyczy dziejów Kościoła rzymskokatolickiego na Podolu w trzeciej dekadzie XX stulecia. Obszar ten odpadł od Rzeczypospolitej w wyniku II rozbioru w 1793 roku, natomiast po zakończeniu I wojny światowej, mimo dużego odsetka zamieszkałych tam Polaków, nie powrócił do państwa polskiego. Tym niemniej, właśnie w latach 20. XX wieku władza radziecka realizowała politykę, pozwalającą na rozwój i propagowanie języka ojczystego wśród własnych obywateli narodowości polskiej. Początkowo tolerowano również funkcjonowanie Kościoła rzymskokatolickiego, naturalnie utożsamianego z żywiołem polskim. Z biegiem lat, podejście do kwestii religijnych uległo jednak zasadniczej zmianie. O tym właśnie traktuje rozprawa doktorska *Kościół rzymskokatolicki na Podolu w warunkach radzieckiej polityki religijnej w latach 20. XX wieku*<sup>10</sup>, autorstwa Romana Andruszczaka. Praca powstała na Winnickim Państwowym Uniwersytecie Pedagogicznym im. Mychajły Kociubińskiego, zaś jej obrona odbyła się na Kamieniecko-Podolskim Narodowym Uniwersytecie im. Iwana Ohijenki w 2020 roku. Rozprawa, licząca w sumie 280 stron, składa się z czterech rozdziałów. Autor zamieścił w niej również wykaz własnych publikacji, dotyczących przedmiotowej tematyki, a także bibliografię i dodatki.

Pierwsza część pracy odnosi się do zagadnień o charakterze metodologicznym, historiograficznym i źródłoznawczym. R. Andruszczak analizuje w niej bazę źródłową oraz dotychczasowy stan opra-

---

<sup>9</sup> Ibidem, s. 220–281.

<sup>10</sup> Р.І. Андрущак, *Римо-католицька церква на Поділлі в умовах радянської релігійної політики у 20-х рр. XX ст.*, Кваліфікаційна наукова праця на правах рукопису, Вінниця 2018, сс. 280, [https://chtyvo.org.ua/authors/Andruschak\\_Roman/Rymo-Katolytska\\_tserkva\\_na\\_Podilli\\_v\\_umovakh\\_Radianskoi\\_relihiinoi\\_polityky\\_u\\_20-Kh\\_rr\\_KhKh\\_st/](https://chtyvo.org.ua/authors/Andruschak_Roman/Rymo-Katolytska_tserkva_na_Podilli_v_umovakh_Radianskoi_relihiinoi_polityky_u_20-Kh_rr_KhKh_st/) [dostęp: 3.03.2022].

cowania przedmiotowego zagadnienia. Stwierdza przy tym, iż mimo wzrostu zainteresowania tematyką Kościoła łańcińskiego na Ukrainie wśród tamtejszych historyków, nadal wiele pytań badawczych pozostaje bez odpowiedzi. Jako najistotniejsze Autor wskazuje statystykę wiernych, księży oraz istniejących w regionie parafii. Zauważa również, iż niemal wszyscy rzymscy katolicy na Podolu automatycznie uważani byli za ludność polską, co – jego zdaniem – nie zawsze odpowiadało prawdzie. Wreszcie, do istotnych problemów badawczych zalicza także skalę propagandy antyreligijnej oraz działania represyjne wobec poszczególnych wspólnot. Zdaniem R. Andruszczaka, brakuje również dokładnych badań na temat funkcjonowania parafii w radzieckim systemie prawnym (rejestracji wspólnot i duchownych)<sup>11</sup>.

W rozdziale drugim Autor skupia się na stanie organizacyjnym Kościoła łańcińskiego na Podolu, z uwzględnieniem kleru oraz wiernych. Zauważa przy tym, iż od samego początku trzeciej dekady XX stulecia, władza radziecka nie zamierzała dopuścić do istnienia normalnych struktur kościelnych. W jej odczuciu, stanowiłoby to bowiem poważne zagrożenie dla treści ateistycznych, aktywnie propagowanych przez Związek Radziecki. Dlatego też nie zezwolono na odrodzenie struktur diecezjalnych, a poszczególne parafie całkowicie uzależniono od aparatu państwowego. Przyczyniło się to do braku stałej liczby wspólnot (zgody na ich funkcjonowanie wydawano zazwyczaj na rok) oraz emigracji wielu duchownych na teren II Rzeczypospolitej. R. Andruszczak zauważa również, iż w związku z brakiem jasnych kryteriów w zakresie ustalenia dokładnej liczby ludności polskiej (lub katolickiej), powstało wówczas pojęcie „Ukraińca – katolika”. Co jednak intrygujące, do tej kategorii zaliczano zarówno Polaków, jak i Ukraińców, wyznających obrządek łańciński. W ten sposób, na Podolu w latach 20. XX stulecia, liczba „Ukraińców – katolików” wynosiła około 300 tysięcy, zaś liczbę Polaków szacowano na niemal 90 tysięcy<sup>12</sup>.

Trzecia część dysertacji dotyczy skali zjawiska antyreligijnej propagandy wobec Kościoła rzymskokatolickiego. Autor zauważa, iż polityka władzy radzieckiej wobec poszczególnych parafii nie przewidywała całkowitej swobody działalności religijnej. Ze względu na wyraźny polski charakter obrządku łańcińskiego, był on trakto-

---

<sup>11</sup> Ibidem, s. 53–55.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 87–88.



wany jako „wrogi” w stosunku do lansowanych trendów ateistycznego wychowania. Podnoszono przy tym, „klasowy” charakter religii oraz „eksploatacyjną” rolę Kościoła. Jednakże, na skutek szeroko zakrojonych działań propagandowych, władze otrzymywały często efekt odwrotny od zamierzonego. Wierni masowo odwiedzali świątynie, przyjmowali sakramenty oraz uczęszczali na katechezy<sup>13</sup>.

Ostatni rozdział pracy poświęcony został metodom ucisku administracyjnego, stosowanym wobec wiernych obrządku łacińskiego. Jak zauważył R. Andruszczak, sprawowanie rządów za pomocą dekretów, pozbawiło wspólnoty rzymskokatolickie osobowości prawnej. Pociągnęło to za sobą nacjonalizację majątków (w tym obiektów sakralnych), które odtąd udostępniano na cele kultu religijnego jedynie za opłatą. Oprócz tego, parafie zmuszane były do wnoszenia stałych podatków o wygórowanym charakterze. Mimo to, pozycja Kościoła łacińskiego na Podolu w analizowanym okresie była silna, przede wszystkim ze względu na liczbę wiernych i parafii, dlatego też szczególne formy represji władze stosowały wobec duchownych. Wynikało to z przekonania, że w przypadku braku stałego księdza, coraz więcej wspólnot zacznie upadać. Prowadzono więc daleko idącą amoralną kampanię wobec duchownych, mającą na celu zdyskredytowanie ich w oczach społeczeństwa. Stosowano także areszty i pokazowe procesy sądowe, przedstawiciele kleru traktowano jako siewców „kontrewolucyjnych” idei II RP. Stąd też stawiane zarzuty dotyczyły najczęściej działalności szpiegowskiej o charakterze antypaństwowym. Zdarzały się także wypadki współpracy duchownych z organami bezpieczeństwa państwowego. Jak słusznie zauważa Autor, trudno jednak podjąć się oceny postawy tych księży, znając metody stosowane przez radzieckie służby specjalne.

Podczas przygotowywania dysertacji, Autor sięgnął do materiałów źródłowych, zlokalizowanych w kilku instytucjach archiwalnych (Centralne Państwowe Archiwum Wyższych Organów Władzy i Kierownictwa Ukrainy w Kijowie, tamtejsze Centralne Państwowe Archiwum Organizacji Społecznych Ukrainy oraz Centralne Państwowe Archiwum Historyczne w Kijowie, a także Państwowe Archiwum Obwodu Chmielnickiego w Chmielnickim). W pracy wykorzystano także szereg wydawnictw źródłowych oraz prasy (głównie

---

<sup>13</sup> Ibidem, s. 140–141.

„Czerwonyj Kraj” oraz „Czerwone Selo”). Niezwykle interesujące dane Autor zamieścił również na końcu rozprawy, w formie tabel statystycznych (liczba wiernych poszczególnych parafii, liczba wspólnot i intensywność ich rejestracji, a także nazwiska duchownych)<sup>14</sup>.

Podsumowując, rozprawa doktorska Romana Andruszczaka jest opracowaniem niezwykle interesującym, opartym na solidnej podstawie źródłowej. Z całą pewnością zawarte w niej tezy, jak również informacje o charakterze statystycznym, mogą być przydatne również dla polskich badaczy, podejmujących tematykę związaną z dziejami Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie Radzieckiej.

### **Dwa obrządki katolickie w warunkach „dekady Chruszczowa”**

Śmierć Józefa Stalina 5 marca 1953 roku przez wielu badaczy uważana jest za przełomowy moment w historii Związku Radzieckiego. Odtąd bowiem, po kilkumiesięcznym okresie przejściowym, na czele partii stanął Nikita Chruszczow, sprawujący tę funkcję praktycznie przez dekadę. W odniesieniu do rozmaitych konfesji religijnych, druga połowa rządów Chruszczowa charakteryzowała się znacznym zaostrzeniem kursu oficjalnej polityki państwowej. Odtąd wyraźnie zaczęto zwalczać wszelkie przejawy aktywności o charakterze duszpasterskim. Miało to na celu całkowitą marginalizację przede wszystkim coraz mniej licznych wspólnot katolickich, które w założeniu władz, miały po prostu „umrzeć śmiercią naturalną”, w wyniku odejścia garstki najstarszych wiernych.

Właśnie „dekadzie Chruszczowa”, w odniesieniu do religii katolickiej na terenie dawnych województw południowo-wschodnich II RP, poświęcona została rozprawa doktorska, autorstwa Tarasa Diducha<sup>15</sup>. Jej zakres terytorialny obejmuje ówczesne obwody lwowski, drohobycki, tarnopolski oraz stanisławski (w 1962 r. przemianowany na iwano-frankiowski). Co niezwykle interesujące, Autor dokonał rzadko spotykanego zestawienia komparatystycznego losów obu obrządków katolickich (łacińskiego i unickiego) w czasie przedmiotowych

---

<sup>14</sup> Ibidem, s. 269–277.

<sup>15</sup> Т.Г. Дідух, *Становище римо-католицької та греко-католицької церков в УСРС у 1953–1964 рр (на прикладі львівської, дрогобицької, станіславської і тернопільської областей)*, Кваліфікаційна наукова праця на правах рукопису, Тернопіль 2021, сс. 326, [https://chtyvo.org.ua/authors/Didukh\\_Taras/Stanovysche\\_Rymo-katolytskoi\\_ta\\_Hreko-katolytskoi\\_tserkov\\_v\\_URSR\\_u\\_19531964\\_rr\\_na\\_prykladi\\_Lvivskoi/](https://chtyvo.org.ua/authors/Didukh_Taras/Stanovysche_Rymo-katolytskoi_ta_Hreko-katolytskoi_tserkov_v_URSR_u_19531964_rr_na_prykladi_Lvivskoi/) [dostęp: 3.03.2022].

dziesięciu lat. Ma to tym większe znaczenie, jeśli wziąć pod uwagę oficjalną w ZSRR likwidację struktur Kościoła greckokatolickiego, przeprowadzoną w 1946 roku w ramach „pseudosoboru lwowskiego”.

Praca doktorska Tarasa Diducha liczy łącznie 326 stron maszynopisu. Podzielona została na trzy rozdziały, uzupełnione o wstęp, zakończenie i wykaz dodatków. Pierwszy rozdział dysertacji, zgodnie z przyjętymi wytycznymi, dotyczy zagadnień historiograficznych, źródłoznawczych i metodologicznych. Autor analizuje w nim dotychczasowe osiągnięcia innych historyków (przede wszystkim ukraińskich, rosyjskich i polskich), w odniesieniu do podejmowanej tematyki badawczej. W dużej mierze są to jednak prace o charakterze ogólnym, odnoszące się do znacznie szerszego okresu i terytorium. Dotychczas bowiem, niewielu historyków podejmowało w swoich badaniach tematykę obu obrządków katolickich w „dekadzie Chruszczowa” na terenie czterech ówczesnych obwodów Ukraińskiej SRR. W zakresie bazy źródłowej, Taras Diduch sięgnął do zasobów dwóch instytucji centralnych w Kijowie (Centralnego Państwowego Archiwum Organizacji Społecznych Ukrainy oraz Centralnego Państwowego Archiwum Wyższych Organów Władzy i Kierownictwa Ukrainy), a także państwowych archiwów obwodowych we Lwowie, Tarnopolu oraz Iwano-Frankiwsku. Autor wykorzystał ponadto niezwykle cenne, aczkolwiek rzadko jeszcze obecne w obiegu naukowym, zbiory Instytutu Historii Kościoła Ukraińskiego Katolickiego Uniwersytetu we Lwowie. Tamtejsza baza wywiadów ze świadkami historii (w dużej mierze dostępna także w formie maszynopisów), licząca w sumie kilka tysięcy zapisów rozmów (w tym również wiernych obrządków łacińskiego) jest jednym z najlepszych źródeł do zbadania okresu powojennego w historii Kościoła katolickiego. Ponadto, T. Diduch sięgnął również do zbiorów bibliotecznych, wykorzystując zarówno zgromadzone tam opublikowane zbiory dokumentów, jak również prasę i opracowania innych autorów.

Drugi rozdział dysertacji odnosi się do polityki władzy radzieckiej wobec obu obrządków w okresie liberalizacji w latach 1953–1958. Autor rozpoczyna tę część pracy od ogólnej charakterystyki realizacji działań władz w sferze religijnej. Zauważa przy tym, iż właśnie w ciągu tych kilku lat wielu duchownym, ale także osobom świeckim, prześladowanym za wiarę, udało się powrócić z zesłania na Daleki Wschód. Dawało to zatem pewne nadzieje na poprawę dotychczasowych losów Kościoła.

W kolejnych podpunktach rozdziału, T. Diduch porównuje funkcjonowanie oficjalnych struktur obrządku rzymskokatolickiego z działalnością podziemną grekokatolików. Słusznie zauważa, iż Kościół łaciński doznał ogromnych start, nie tylko wśród wiernych i duchownych, ale także, w zakresie posiadanych nieruchomości. Według danych z końca 1958 roku, we wszystkich czterech obwodach zachodnich USRR pracowało zaledwie 15 duchownych, którzy sprawowali posługę w 36 wspólnotach<sup>16</sup>.

Nie lepiej wyglądała sytuacja wśród duchowieństwa obrządku wschodniego, które zmuszone było działać w podziemiu, na skutek oficjalnej likwidacji i „włączenia” do struktur Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej. Choć liczba księży zamieszkujących analizowane terytorium była dość duża (niemal 400), żaden z nich nie miał możliwości oficjalnego sprawowania posługi i działalności duszpasterskiej<sup>17</sup>.

Rozdział trzeci rozprawy T. Diducha ma układ analogiczny do drugiej części dysertacji. Tym razem jednak Autor przechodzi do analizy najtrudniejszych lat 1958–1964, charakteryzujących się otwartą walką z wszelkimi przejawami życia religijnego. Treść rozdziału rozpoczyna się od ogólnej charakterystyki działań władzy radzieckiej od drugiej połowy 1958 roku, w ramach zmasowanej kampanii antyreligijnej, trwającej do końca 1964 roku. Miała ona na celu zupełne ustanowienie ideologii komunistycznej, jako panującej wśród społeczeństwa, nie było więc miejsca na oficjalne wyznawanie wiary. Dlatego też organy władzy posuwały się do działań o charakterze represyjnym (zamykanie świątyń, likwidacja parafii, brak zgody na udzielanie sakramentów)<sup>18</sup>.

Jak zauważa Autor, w odniesieniu do obrządku rzymskokatolickiego, realizację powyższych założeń rozpoczęto od sukcesywnej likwidacji parafii nieposiadających stałego duszpasterza. Argumentowano to koniecznością „zatrudnienia” jednego księdza wyłącznie w jednej wspólnotie. Skoro jednak liczba duchownych była zbyt mała, należało więc zlikwidować parafie, niepotrafiące wskazać osoby, mogącej na stałe sprawować kult religijny. Mało tego, nawet w przypadku zgłoszenia się księdza, najczęściej odmawiano mu wydania „rejestracji” przy danej wspólnotie. W mniejszych parafiach, władza zwracała także uwagę na niezbyt należytą pracę komitetu

---

<sup>16</sup> Ibidem, s. 132.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 155.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 187.

kościelnego („dwudziestki”), który w założeniu miał nadzorować działalność proboszcza. Był to kolejny oficjalny argument na drodze do likwidacji parafii. Poza tym solą w oku radzieckich urzędników był fakt uczęszczania do świątyń obrządku łacińskiego wiernych unickich (Ukraińców), którzy chcąc pozostać w jedności ze Stolicą Apostolską, nie przyjęli prawosławia. Właśnie ten argument niejednokrotnie służył za podstawę odmowy wydania zgody na dalszą działalność duszpasterską konkretnych księży<sup>19</sup>.

W rozdziale znajdziemy również niezwykle interesujące i mało znane okoliczności likwidacji poszczególnych parafii rzymskokatolickich, chociażby w ówczesnym Stanisławie (od 1962 r. Iwano-Frankiwsku). Tamtejsza wspólnota została wyrejestrowana w 1960 roku, pomimo faktu zamieszkiwania w całym obwodzie ponad trzech tysięcy osób narodowości polskiej. Jako argument podawano jednak fakt nielicznego uczestnictwa wiernych obrządku łacińskiego w nabożeństwach (oficjalnie szacowano ich liczbę na 20–30 osób). Dodawano jednak, iż poza tym 50–80 wiernych na każdej mszy stanowili wyznawcy obrządku wschodniego. W istocie, to właśnie ten argument miał decydujące znaczenie w podjęciu decyzji o likwidacji parafii<sup>20</sup>.

Równie interesujące i mało znane informacje Autor zawarł w podrzdziale poświęconym represjom wobec duchowieństwa obrządku wschodniego. Podał bowiem wiele przykładów inwigilacji nie tylko samych księży, ale także członków ich najbliższych rodzin. Poza tym, ta część pracy zawiera wiele danych na temat nieoficjalnej współpracy duchownych obu obrządków. Polegała ona m.in. na udostępnianiu świątyń do tajnego udzielania sakramentów (zwłaszcza spowiedzi) oraz wspólnej koordynacji tajnych działań duszpasterskich. Niemniej, jak podaje T. Diduch, spory odsetek byłych duchownych unickich na analizowanym obszarze, zdecydował się jednak dołączyć do prawosławia (w 1964 r. na 288 księży prawosławnych, około 200 stanowili byli duchowni grekokatolicy)<sup>21</sup>.

Na końcu każdego rozdziału Autor zamieścił wykaz źródeł i wykorzystanej literatury. Identyczne zestawienie, obejmujące jednak wszystkie materiały archiwalne i opracowania, również znajduje się na końcu rozprawy. Taki zabieg nie jest czymś pożądanym, gdyż stanowi po prostu powtórzenie tych samych zapisów, w dwóch miejscach. Można

---

<sup>19</sup> Ibidem, s. 195.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 194.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 245.

zatem odnieść wrażenie, iż Autorowi zależało na spotęgowaniu ilości stron w rozprawie.

Praca została również wzbogacona o interesujące dodatki, zawierające m.in. liczbę wiernych i duchownych obu obrządków na analizowanym terytorium (zarówno działających oficjalnie, jak i w ukryciu). Ponadto, Autor sporządził także mapy każdego z czterech obwodów, na których umieścił miejsca, gdzie funkcjonowały wspólnoty rzymskokatolickie (również z podziałem na oficjalne i nieoficjalne).

Podsumowując, wypada stwierdzić, iż dysertacja Tarasa Diducha zawiera wiele nieznanych dotąd danych statystycznych oraz cennych informacji na temat działalności obu obrządków w czasie „dekady Chruszczowa”. Co zrozumiałe, polskiego badacza zdecydowanie bardziej zainteresują przeanalizowane dzieje obrządku łacińskiego, naturalnie utożsamianego z pozostałą na Wschodzie ludnością polską. Niemniej również w rozdziałach traktujących o losach unitów, można odnaleźć wiele informacji na temat wspólnych działań duchownych obu obrządków.

### **Podsumowanie**

Jak zatem widać, tematyka związana z Kościołem rzymskokatolickim na terenie dzisiejszej Ukrainy cieszy się już pewnym zainteresowaniem wśród tamtejszych badaczy. Co istotne, prace dotyczące tych zagadnień tworzone są nie tylko przez osoby polskiego pochodzenia czy duchownych rzymskokatolickich. Coraz szerszy staje się również zakres tematyczny i chronologiczny badań tamtejszych historyków nad dziejami obrządku łacińskiego. Oprócz najpopularniejszego okresu międzywojennego, widzimy bowiem także zainteresowanie latami zaborów oraz najtrudniejszym czasem w najnowszej historii Kościoła (po II wojnie światowej). Pozostaje zatem czekać na kolejne rozprawy doktorskie, napisane przez ukraińskich badaczy na temat „polskiego Kościoła”, jak wciąż jeszcze często określa się tam struktury obrządku łacińskiego. Najbardziej pożądane byłyby opracowania dotyczące czasów współczesnych, ukazujące postępujący proces ukrainizacji liturgii i duszpasterstwa. W ten sposób uzyskano by odpowiedź na pytanie o przyczyny niemal całkowitego (w wielu wypadkach) odejścia od używania języka polskiego w działalności Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie.

Piotr Olechowski

## Bibliografia

Андрушак Р.І., *Римо-католицька церква на Поділлі в умовах радянської релігійної політики у 20-х рр. XX ст.*, Кваліфікаційна наукова праця на правах рукопису, Вінниця 2018, сс. 280, [https://chtyvo.org.ua/authors/Andruschak\\_Roman/Rymo-Katolytska\\_tserkva\\_na\\_Podilli\\_v\\_umovakh\\_Radianskoi\\_relihiinoi\\_polityky\\_u\\_20-Kh\\_rr\\_KhKh\\_st/](https://chtyvo.org.ua/authors/Andruschak_Roman/Rymo-Katolytska_tserkva_na_Podilli_v_umovakh_Radianskoi_relihiinoi_polityky_u_20-Kh_rr_KhKh_st/) [dostęp: 3.03.2022].

Державний Архів Житомирської Області у Житомері – Інструкція щодо завантаження цифрових файлів, <https://archdep.zht.gov.ua/%d0%be%d1%86%d0%b8%d1%84%d1%80%d0%be%d0%b2%d0%ba%d0%b0-2/> [dostęp: 15.03. 2022].

Дідух Т.Г., *Становище римо-католицької та греко-католицької церков в УСРС у 1953-1964 рр (на прикладі львівської, дрогобицької, станіславської і тернопільської областей)*, Кваліфікаційна наукова праця на правах рукопису, Тернопіль 2021, сс. 326, [https://chtyvo.org.ua/authors/Didukh\\_Taras/Stanovysche\\_Rymo-katolytskoi\\_ta\\_Hreko-katolytskoi\\_tserkov\\_v\\_URSR\\_u\\_19531964\\_rr\\_na\\_prykladi\\_Lvivskoi/](https://chtyvo.org.ua/authors/Didukh_Taras/Stanovysche_Rymo-katolytskoi_ta_Hreko-katolytskoi_tserkov_v_URSR_u_19531964_rr_na_prykladi_Lvivskoi/) [dostęp: 3.03.2022]

Кирилюк А.О., *Римо-католицькі монастирі луцькожитомирської дієцезії у кінці XVIII-першій половині XIX століття*, кваліфікаційна наукова праця на правах рукопису, Луцьк 2020, сс. 284, [https://chtyvo.org.ua/authors/Kyryliuk\\_Anna/Rymo-katolytski\\_monastyri\\_Lutsko-Zhytomyrskoi\\_diietsezii\\_u\\_kintsi\\_XVIII\\_\\_pershii\\_poloyny\\_KhIKh\\_stol/](https://chtyvo.org.ua/authors/Kyryliuk_Anna/Rymo-katolytski_monastyri_Lutsko-Zhytomyrskoi_diietsezii_u_kintsi_XVIII__pershii_poloyny_KhIKh_stol/) [dostęp: 3.03.2022].

## **A Review of Contemporary Ukrainian Dissertations on the History of Roman Catholic Church in the East**

### **Keywords**

Roman Catholic Church, Ukraine, repressions, USSR, monasteries, Ternopil, Lutsk, Kamianets-Podilskyi, Lviv

### **Abstract**

The text comprises of the analyses of three dissertations on Roman Catholic Church in Ukraine which have been developed at the local academic institutions over the past four years. They focus on (in the chronological order of the content, and not in the order of dissertation defense date): Latin monasteries located in the area of then diocese of Lutsk and Zhytomyr in 18<sup>th</sup> and 19<sup>th</sup> century, the activity of the Church in Podolia in the 1920s, and the comparison of the lots of the churches of both Catholic rites (Latin and Uniate) in the area of former East Galicia during “the Khrushchev Decade,” 1953–1964. The dissertations were defended on academic institutions in Lutsk, Kamianets-Podilskyi, and Ternopil. The article also includes information on the whereabouts of the full content of the analysed dissertations (available in the online resources).

## **Rezension zeitgenössischer ukrainischer wissenschaftlicher Abhandlungen über die Geschichte der römisch-katholischen Kirche im Osten**

### **Schlüsselwörter**

Römisch-katholische Kirche, Ukraine, Unterdrückung, UdSSR, Klöster, Ternopil, Lutsk, Kamieniec Podolski, Lviv

### **Zusammenfassung**

Der Text analysiert drei akademische Dissertationen, die der römisch-katholischen Kirche in der Ukraine gewidmet sind und in den letzten vier Jahren an lokalen Universitäten geschrieben wurden. Sie betreffen (in chronologischer Reihenfolge des Inhalts, nicht des Datums der Verteidigung der Dissertation): lateinische Klöster auf dem Gebiet der damaligen Diözese Lutsk-Zytomyr im 18. und 19. Jahrhundert, die Tätigkeit der Kirche in Podole in den 1920er Jahren und die Aktivitäten der Kirche in der Region Podole, und 20. Jahren Jahrhundert, und ein Vergleich des Schicksals der Kirchen beider katholischer Riten



(lateinischer und unierter) im Gebiet des ehemaligen Ostgaliziens in den Jahren des „Chruschtschow-Jahrzehnts“ 1953–1964. Die Dissertationen wurden an den Universitäten von Lutsk, Kamieniec Podolski und Ternopil verteidigt. Der Artikel enthält auch Informationen darüber, wo man den vollständigen Inhalt der analysierten Dissertationen lesen kann (verfügbar über Online-Ressourcen).

## **Обзор современных украинских научных трудов по истории Римско-католической церкви на Востоке**

Ключевые слова

Римско-католическая церковь, Украина, репрессии, СССР, монастыри, Тернополь, Луцк, Каменец-Подольский, Львов

Резюме

В тексте анализируются три научных труда по теме Римско-католической церкви на Украине, написанные в местных университетах на протяжении последних четырех лет. Работы посвящены темам (хронологический порядок относится к содержанию, а не к дате защиты диссертации): латинских монастырей на территории тогдашней Луцко-Житомирской епархии в 18–19 вв., деятельности Католической церкви на Подолье в 20-е гг. 20 в., и сравнения судеб двух католических церквей (латинской и униатской) на территории бывшей Восточной Галичины в годы «хрущевского десятилетия» (1953–1964 гг.). Диссертации были защищены в высших учебных заведениях Луцка, Каменца-Подольского и Тернополя. Настоящая статья также содержит информацию о том, где можно ознакомиться с полным текстом описываемых диссертаций (выложенных в онлайн-ресурсах).